

Sygn. akt II DO 5/19

ZARZĄDZENIE

Dnia 18 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

SSN Ryszard Witkowski - Przewodniczący Wydziału II Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, po zapoznaniu się z pismem pokrzywdzonego J. J. - zatytułowanym „zażalenie powoda” z dnia 14 stycznia 2019 r., złożonego w sprawie kasacyjnej o sygn. DSI 53/18

zarządził:

1. pozostawić w aktach sprawy pismo pokrzywdzonego J.J. - zatytułowanym „zażalenie powoda” z dnia 14 stycznia 2019 r., bez podejmowania czynności procesowych,
2. sprawę o sygn. DO 5/19 wykreślić z repertorium Wydziału II Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, jako załatwioną w inny sposób.
3. doręczyć odpis zarządzenia:
 - J. J.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 23 stycznia 2019 r. SSN A.T. - pełniący obowiązki Przewodniczącego Wydziału II Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego odmówił uwzględnienia wniosku z dnia 3 stycznia 2019 r. pokrzywdzonego J. J. w sprawie o sygn. DSI 53/18 o ustanowienie pełnomocnika do reprezentowania jego interesów na rozprawie kasacyjnej oraz oddalił wniosek o zwolnienie go z kosztów sporządzenia opisów dokumentów z akt sprawy. W zarządzeniu tym podniesiono, iż udział pokrzywdzonego w rozprawie nie jest obowiązkowy, a poza tym nie ma jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia konieczność obrony jego interesów,

w sytuacji gdy kasacja została złożona przez inną osobę. Oddalając natomiast wniosek o zwolnienie z kosztów za sporządzenie odpisów, przywołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2015 r. - sygn. I KZP 41/05, która taką możliwość wyklucza, albowiem opłata taka nie należy do kosztów sądowych.

W związku z tym rozstrzygnięciem, pismo - zatytułowane „zażalenie powoda”, datowane na dzień 14 stycznia 2019 r. złożył wnioskodawca J. J., domagając się zmiany tego zarządzenia, zgodnie z treścią wniosku.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż J.J. nie jest stroną postępowania kasacyjnego, zawisłego przed Sądem Najwyższym w Izbie Dyscyplinarnej w sprawie o sygn. 53/18. Skarżącym w tej sprawie jest bowiem obwiniony radca prawny R.K., zaś funkcję oskarżyciela publicznego wykonuje Główny Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych, który w jej ramach reprezentuje również interesy pokrzywdzonego. Niezależnie od tego podnieść należy, iż na przedmiotowe zarządzenie zażalenie nie służy, gdyż stosownie do treści art. 466 § 1 k.p.k. w zw. z art. 459 k.p.k. nie jest to zarządzenie zamykające drogę do wydania wyroku, ani też żaden przepis szczególny nie przewiduje tu zażalenia. W szczególności podstawy takiej nie stanowi ani art. 87 § 3 k.p.k., ani art. 302 § 2 k.p.k., które przewidują środek zaskarżenia jedynie na zarządzenia prokuratora.

Mając powyższe na uwadze, w tym zwłaszcza, iż jest to postępowanie jednoinstancyjne, jako że zarządzenie w powyższym przedmiocie jest niezaskarżalne w świetle stosowanych odpowiednio przepisów art. 459 k.p.k., czy art. 426 § 1 k.p.k., uznać należy, iż przedmiotowe pismo nie może wywoływać skutków prawnych i inicjować postępowania odwoławczego, zmierzającego do badania warunków formalnych lub warunków dopuszczalności takiego „środka odwoławczego” (por. zarządzenie SN z 10.01.2013 r., sygn. WZ 32/12) - i to niezależnie od statusu procesowego autora pisma.

W tym stanie rzeczy, pismo - zatytułowane „zażalenie powoda”, datowane na dzień 14 stycznia 2019 r., należało pozostawić w trybie administracyjno-porządkowym, bez nadania mu biegu procesowego.